

Transplantacje narządów wyrazem heroicznej miłości bliźniego w nauczaniu św. Jana Pawła II

Organ transplants as an expression of heroic love for one's neighbor in the teachings of St. John Paul II

Summary

Transplants, also known as transplants, are salvation for many patients. The development of transplantology makes it possible to treat people who would have little chance of survival or whose existence would be painful and limited for them. However, not everything that is possible for science is always morally decent. The debate on transplantology is still alive, although not always commented on by the Holy See. Currently, the Magisterium of the Church allows organ donation if it is done in a manner defined by principles. The task of bioethics is to pay attention to the observance of these rules, and also to ensure that a balance is maintained between freedom and what is permissible, which means the ability to be responsible at the moment of moral call.

Key words: transplantology, organ donation, bioethics, John Paul II

Transplantologia jest gałęzią medycyny, której rozwój przypada na XX wiek. Transplantacje, inaczej zwane przeszczepami, są ratunkiem dla wielu chorych, niosą ze sobą dar nadziei, miłości i zaufania. W tej dziedzinie medycyny najistotniejszym elementem odróżniającym ją od innych nauk medycznych jest swoiste „lekarstwo”, którym jest drugi człowiek, nazywany: „dawcą”.

Rozwój transplantologii umożliwia leczenie osób, które nie miałyby zbyt wielu szans na przeżycie lub byłoby ono dla nich bolesną i ograniczoną egzystencją. Jednakże zawsze należy pamiętać, że nie wszystko, co możliwe dla nauki jest moralnie godziwe.

Nad godziwością, możliwościami i bezpieczeństwem zabiegu, dawcy oraz biorcy czuwają ustawy, uchwały i dyrektywy, a także w Polsce Krajowa Rada Transplantacyjna.

1. Pojęcie transplantologii i uwarunkowania społeczno-kulturowe

Termin: „transplantacja” pochodzi z języka łacińskiego od czasownika: *transplantare*, oznaczającego: szczepienie bądź przesadzanie i jest połączeniem słów: *trans* – oznaczających za, poza, z tamtej strony oraz: *plantatio* – sadzenie roślin.

Jako gałąź medycyny słowo transplantacja oznacza zabieg chirurgiczny, polegający na pobraniu organu, tkanki lub komórek od osoby żywej lub martwej zwanej dawcą i przeniesieniu do osoby oczekującej zwanej biorcą. Pobranie organu nazywane jest – eksplantacją, natomiast wszczepianie – implantacją.

Przeszczepy mogą odbywać się w ciele jednego osobnika, w obrębie jednego gatunku, a także między różnymi gatunkami. Wszczepiany narząd nazywany jest transplantatem bądź przeszczepem, jeżeli taki transplantat zostaje przeszczep-

piony w ramach jednego organizmu nazywa się taki zabieg replantacją. Istnieje także możliwość wszczepienia sztucznego organu, nosi on nazwę implantu.

Najpowszechniejszy podział transplantacji na grupy znajduje się w *Nowej Karcie Pracowników Służby Zdrowia* i dzieli on przeszczepy na:

1. autoplastyczne – pobranie i przeszczep narządu dokonywane są w granicach jednego organizmu. Usprawiedliwia je zasada całościowości, mówiąca, że dla dobra całego organizmu można zadysponować pewną jego część.

2. homoplastyczne – tkanki i narządy transplantowane są w granicach jednego gatunku. Ten rodzaj przeszczepu usprawiedliwia zasada solidarności, według której wszystkie istoty ludzkie są ze sobą połączone.

Poza *Nową Kartą Pracowników Służby Zdrowia* można znaleźć jeszcze wiele rodzajów podziałów przeszczepów, m.in.:

1. Podział ze względu na przedmiot:
 - transplantacje organów,
 - transplantacje tkanek,
 - transplantacje komórek.
2. Podział ze względu na relacje między dawcą a biorcą:
 - transplantacje autogeniczne,
 - transplantacje syngeniczne,
 - transplantacje alogeniczne,
 - transplantacje ksenogeniczne.
3. Podział ze względu na miejsce przeszczepienia:
 - transplantacje izotopowe,
 - transplantacje ortotopowe,
 - transplantacje heterotopowe.
4. Podział ze względu na funkcję transplantatu:
 - przeszczep ałowitalny,
 - przeszczep alostatyczny,
 - przeszczep pomocniczy zwany subsydiarnym,
 - przeszczep substytutywny.
5. Podział ze względu na stan vitalny dawcy:
 - *ex mortuo*,
 - *ex vivo*.

Dziedzina transplantologii swój rozwój rozpoczęła w 1901 roku, kiedy to K. Landsteiner odkrył grupy krwi. Po tym czasie, transplantologia stała się żywiołowo rozwijającą gałęzią medycyny. Początki były trudne, albowiem przeszczepiane organy były odrzucane przez organizm biorcy i większość przeszczepów kończyła się śmiercią. W 1954 roku odkryto powód tych niepowodzeń, jakim okazał się być układ immunologiczny człowieka. Kiedy w 1960 roku wynaleziono *azathioprim*, przeszczepy pozwalały na coraz dłuższe życie pacjenta. Intensywny rozwój transplantologii i jej powodzenie nastąpił po roku 1985 kiedy to wynaleziono *Cyklosporynę A* – szeroko stosowany lek immunosupresyjny.

W Polsce rozwój dziedziny nastąpił po roku 1985, kiedy prof. Z. Religa wraz ze swoim zespołem, dokonał udanej transplantacji serca w klinice w Zabrze.

Obecnie transplantologia jest w stanie uratować wiele ludzkich istnień, a jej burzliwy rozwój pozwala wierzyć, że może ona stać się powszechnie stosowaną metodą terapii. Aby tak się stało konieczny jest odpowiedni przekaz i informowanie całego społeczeństwa na tematy dotyczące donacji organów. Jest to wymiar społeczno-kulturowy transplantologii, który obejmuje funkcjonowanie całego systemu związanego z donacją organów. Ów wymiar zaczyna się już podczas rejestracji dawców i biorców oraz w *Koordinacji krajowej i Koordinacji między-*

narodowej.

Już na samym początku pojawia się problem społeczny i wynika on ze zbyt małej liczby dawców w porównaniu do liczby biorców. Związane jest to ze specyfiką całego procesu dotyczącego przeszczepów, w których zasadniczym lekarstwem jest narząd drugiego człowieka. Aby ów „lek” uzyskać niezbędna jest zgoda samego dawcy, a najczęściej jego najbliższych. Niestety w dziedzinie transplantologii radość życia często przeplata się z tragedią śmierci.

Według M. Feliksiaka duży wpływ na decyzję dotyczącą dawstwa ma szereg czynników takich jak: wykształcenie, wiek, zamożność oraz wyznawana religia. Wykształcenie i poziom zamożności łączą się ze sobą i według badań Feliksiaka im osoba bardziej wykształcona i bardziej zamożna tym częściej zostaje wyrażona zgoda na donację zarówno *ex vivo* jak również *ex mortuo*. Jeżeli za kryterium weźmiemy wiek, to z badań wynika, że osoby młodsze są bardziej przychylne tej dziedzinie medycyny, tak jak ludzie bardziej religijni.

Przeszczepy *ex vivo* powodują mniej problemów i dylematów, wszelkie procedury dopuszczające zabieg donacji organów, określone są w ustawach, a dawca sam udziela ostatecznej zgody. Zgoda na przeszczep *ex mortuo*, budzi więcej wątpliwości, ponieważ poza wszelkimi obostrzeniami prawnymi, a także poza brakiem sprzeciwu potencjalnego dawcy, konieczna jest jeszcze zgoda najbliższych. W Polsce pomimo prawnych zapisów, na mocy obyczaju, lekarz zawsze rozmawia z rodziną osoby, która może być dawcą. Zdarza się, że decyzja osób najbliższych nie zawsze jest zgodna z ostatnią wolą zmarłego. Większość rodzin nie zna decyzji swoich bliskich. Wynika to z braku ogólnego społecznego zainteresowania dziedziną transplantologii, a co z tym związane brakiem rozmów w gronie najbliższych na tematy dotyczące dawstwa. Zdarzają się przypadki, gdy wolą zmarłego było oddanie narządów, natomiast rodzina nie jest w stanie zaakceptować tego stanu rzeczy i odmawia zgody na pobranie organów. Dużo łatwiej jest bowiem podjąć decyzję dotyczącą swojej sprawy niż sprawy osób bliskich, szczególnie w momencie ich śmierci.

Podejmowanie decyzji w momencie śmierci osoby bliskiej jest bardzo trudne. Decyzja taka pełna jest obaw, lęków oraz nieprzepracowanego żalu po utracie najbliższego członka rodziny. Wątpliwości, które pojawiają się w takim momencie, często spowodowane są zbyt małą wiedzą na temat: transplantacji, przebiegu całego procesu pobrania organów czy określenia i stwierdzenia śmierci mózgowej.

Rozwiązaniem tego problemu mógłby być zamysł, który pojawił się w niektórych środowiskach – narzucona autoryzacja. Pomysł ten oznacza, że na pobranie organów wystarczyłaby wcześniejsza zgoda zmarłego. Pojawia się jednak obawa, że mogłoby dochodzić do powodowania umyślnej śmierci potencjalnych dawców oraz bardzo ważny aspekt, mianowicie aby taki proceder wprowadzić w życie całe społeczeństwo musiałoby się wypowiedzieć i zarejestrować swoje zdanie.

Kolejnym pomysłem mającym na celu zwiększenie ilości dawców, jest ofiarowanie korzyści materialnych w zamian za dawstwo. Zwolennicy tego stanowiska uważają, że skomercjalizowanie transplantacji zwiększyłoby ilość pobieranych narządów. Niestety pokrzywdzeni zostaliby ubodzy, bowiem nie byłoby ich stać na ten rodzaj terapii, a z drugiej strony to właśnie osoby mniej zamożne decydowałyby się na oddanie swojego organu. Poprzez komercjalizację zostałyby zniszczone podstawowe zamierzenie transplantologii, jakim było i nadal jest w większości przypadków, oddanie organów z pobudek altruistycznych. Postawa altruistyczna wzmaga zasadę solidarności i jest w przypadku donacji

tym samym, czym jest pomoc udzielana podczas katastrof czy wojen.

Kolejnym pomysłem na zniwelowanie braku dawców jest rodzaj umowy społecznej, która pozwalałaby na otrzymanie organu tylko wtedy gdy osoba wymagająca przeszczepu wpisana jest na listę potencjalnych dawców. Jednakże, aby wdrożyć w życie ten zamysł, należy poinformować całe społeczeństwo o tej dziedzinie medycyny, niestety jest to zbyt trudne, wręcz niemożliwe.

Jednym z podstawowych powodów braku zgody na dawstwo, wynikającym z braku zaufania do personelu medycznego, jest obawa przed zbyt wczesnym pobraniem organów, która mogłaby spowodować śmierć u osoby jeszcze żywej.

Wyjątkową grupę społeczną w temacie transplantologii i udzielanej zgody, stanowią osoby wierzące. Ta grupa społeczna częściej niż pozostali wyraża zgodę na przeszczep, pojawia się tu jednak dość często obawa o niemożliwość zmartwychwstania gdy organy będą rozsiane po świecie. Przekonania tego typu nie mają jednak uzasadnienia w wierze, ale w obyczajowości. Są to przekonania i wierzenia zastane w ludziach i przekazywane wraz z opowieściami z pokolenia na pokolenie, że ciało powinno być nienaruszone i złożone w grobie. Aby wyjaśnić tę kwestię należy wziąć pod uwagę powszechne transfuzje krwi czy też przeszczepy szpiku kostnego, które również są transplantacjami, a większość wierzących nie sprzeciwia się temu sposobowi leczenia. Należy uwzględnić również, że często zdarza się usunięcie chorego organu np.: wyrostka robaczkowego. Gdyby ciała, którym brakuje jakichkolwiek organów, nie mogły w pełni zmartwychwstać, osoby poddane jakimkolwiek operacjom często ratującym życie, czy też osoby kalekie nie miałyby możliwości cieszenia się uwielbionym ciałem w życiu wiecznym. Należy też pamiętać o pierwszych chrześcijanach rozszarpywanych na arenach Rzymu przez dzikie zwierzęta, czy też o świętych, których relikwie (fragmenty ciała) wędrują po świecie. Jeżeli można być uznanym za świętego bez części ciała to jest to argument wystarczający, by uznać, że dawstwo organów nie jest przeszkodą na drodze do świętości, zmartwychwstania i życia wiecznego.

2. Transplantacje realizacją miłości chrześcijańskiej

Chrześcijaństwo to wiara w jednego Boga, Stworzyciela nieba i ziemi. Wiara jest aktem ludzkim, świadomym i dobrowolnym, odpowiadającym godności osoby ludzkiej.

Miłość, według *Encyklopedii nauczania moralnego Jana Pawła II*, to cnota teologalna, która ma szczególne znaczenie dla sensu istnienia wszystkich pozostałych cnót. Oznacza ona miłowanie Boga ponad wszystko oraz miłowanie bliźniego ze względu na Boga. Jest to chrześcijańskie określenie miłości, natomiast dla osób nie związanych z wiarą katolicką miłością jest rodzaj relacji międzyludzkich.

Znany filozof, pisarz i świecki teolog C.S. Lewis wyróżnił dwa rodzaje miłości: miłość-potrzebę oraz miłość-dar. Jego zdaniem większość ludzi posiada w sobie miłość-potrzebę opierającą się na pragnieniu posiadania bliskich relacji z drugą osobą, relacji które dają poczucie bezpieczeństwa. Brak odczuwania tego typu miłości filozof porównuje do zaburzeń łaknienia, oznaczających chorobę. Jego zdaniem jak do przeżycia każdy człowiek potrzebuje jedzenia, tak bardzo potrzebna jest mu również miłość-potrzeba.

Z miłości-potrzeby rodzi się miłość do Boga. Im bliżej Niego jesteśmy, tym potrzeba jest większa, co powoduje chęć upodabniania się do Stwórcy. Dzięki temu upodabnianiu potrafimy okazywać miłość drugiemu człowiekowi, miłość na-

zywana przez Lewisa miłością-darem.

Ojciec Święty Jan Paweł II podczas przemówienia do rektorów wyższych uczelni powiedział, że to Bóg jest Miłością-Darem, która udziela się każdemu człowiekowi już w akcie stworzenia i odkupienia, i bez niej człowiek nie może żyć. Jest ona siłą, która rodzi się w sercu człowieka jako jego najbardziej wewnętrzna własność. Człowiek kochający miłością-darem jest wolny i zdolny do kochania nieprzyjaciół i dostaje od Boga umiejętność kochania Jego samego. Nie można bowiem kochać Boga bez odczuwania miłości do bliźniego.

Jan Paweł II w swojej encyklice *Redemptor hominis* napisał, że „człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej swego uczestnictwa” (RH 10).

Jednym z rodzajów miłości chrześcijańskiej jest ofiarowanie części siebie drugiemu człowiekowi, które może się dokonywać w dziedzinie transplantologii przez ofiarowanie swojego narządu dla bliźniego, by uratować jego życie. Papież Jan Paweł II wielokrotnie wypowiadał się na temat dawstwa organów zachęcając do tego heroicznego aktu dzielenia się z bliźnimi. Podczas jednego ze swoich przemówień powiedział, że ważne jest szczepienie w młodych ludziach miłości braterskiej, której przejawem jest darowanie organu drugiemu człowiekowi.

Do miłości względem bliźniego, dla każdego chrześcijanina, zobowiązujące jest przykazanie dane przez Jezusa Chrystusa, nakazujące miłować zarówno Pana Boga, jak też każdego człowieka, całym sercem, duszą, mocą oraz całym umysłem po to, by mieć życie wieczne. Ponadto dzielenie się z bliźnimi tym, co jest cennym darem danym nam od Stwórcy, czyli częścią swojego ciała, co może mieć miejsce za życia lub nawet po śmierci, jest przejawem solidarności międzyludzkiej.

Papież Jan Paweł II w encyklice *Evangelium vitae* napisał, że aby podobać się Bogu należy żyć Ewangelią, a to oznacza okazywać miłość bliźniemu. Taką miłością może być dar z siebie, który dokonuje się podczas przeszczepów. Ciało każdego człowieka jest dane przez Stwórcę w zarządzanie. Dając innym możliwość przeżycia dzięki ofercie dawstwa, spełniony zostaje obowiązek odpowiedniego gospodarowania tego, co otrzymaliśmy.

Dzięki stosowaniu trzech podstawowych zasad przez personel medyczny, Kościół katolicki jest przychylnie nastawiony do donacji organów. Owe trzy podstawowe zasady to:

1. wartość człowieka jest zawsze wyższa od wartości przedmiotu;
2. stosowanie zasad etycznych zawsze powinno być pierwsze niż stosowanie nowinek technicznych;
3. duch jest wartościowszy niż materia.

Kościół katolicki dopuszcza transplantacje, a nawet je popiera, jeżeli nie zagrażają one życiu ani zdrowiu dawcy i biorcy, a także wtedy gdy są zgodne z prawem moralnym. Ponadto *Katechizm Kościoła Katolickiego* dawstwo *ex mortuo* określa jako czyn szlachetny i zasługujący na pochwałę, do którego warto zachęcać. Zasadniczym warunkiem koniecznym do uznania czynu za szlachetny, jest zgoda osób najbliższych osoby uznanej za zmarłą, a także stwierdzenie ponad wszelką wątpliwość, że nastąpiła śmierć mózgowa oraz nie zostanie spowodowane kalectwo.

Podczas dokonywania wyborów życiowych należy pamiętać, że to Bóg obdarzył każdego człowieka godnością osoby ludzkiej i ofiarował największy dar, jakim jest życie. Zadaniem każdego człowieka jest troska o to życie, która pozwala

na dokonywanie przeszczepów w celu jego ratowania i obrony. O konieczności troski o życie mówi jedno z przykazań dekalogu: Nie zabijaj! Należy zawsze pamiętać o obowiązku przestrzegania zasad moralnych i etycznych oraz wszelkich norm i przepisów, tylko wtedy będzie można nazwać dawstwo heroiczną ofiarą z siebie.

Ojciec Święty podczas głoszenia jednej ze swych homilii transplantacji *ex mortuo* nazwał darem z siebie, wyrażającym powołanie każdego człowieka do komunii i świętości, ale tylko wówczas, gdy jest to dar dobrowolny bez oczekiwania na zapłatę.

Jeżeli człowiek oddaje swoje organy dobrowolnie, z hojnością, to taki czyn może być uznany za zasługę, która ma swoje odzwierciedlenie w Jezusie Chrystusie oddającym swoje życie za innych. Wybierając dawstwo, człowiek poświęca siebie i swoje dobro dla drugiego człowieka, jest to akt heroiczny podyktowany miłością. Dlatego też transplantacje można nazwać miłością chrześcijańską, jako te, które łączą się z przykazaniem miłości bliźniego, a obrona i promocja życia ludzkiego jest przejawem naszego uczestnictwa w misji królewskiej Chrystusa i powinna mieć charakter posługi miłości.

3. Rozwój świadomości bioetycznej wśród chrześcijan

W ostatnich latach świadomość ludzi na temat dawstwa znacząco wzrosła, również zdanie Kościoła na ten temat przybrało inny wymiar niż na początku rozwoju dziedziny. Zdanie Kościoła na temat donacji organów oraz całej bioetyki jest bardzo ważne, szczególnie dla chrześcijan.

W *Encyklopedii nauczania moralnego* Jana Pawła II „bioetyka” określana jest jako dział etyki, który zajmuje się określaniem wartości postaw i działań dotyczących życia i zdrowia człowieka.

Pomimo, iż bioetyka nie jest terminem ściśle biblijnym, słowa z których zbudowana jest jej nazwa (*bios*, *ethos*) pochodzą z greki i mają odniesienie do kultury biblijnej. *Bios* oznacza kulturę istnienia, sposób życia; *ethos* – odniesienie do praw jakie rozporządzają istnieniem. Wynika z tego, że bioetyka od strony religijnej jest zastanowieniem się nad sposobem, w jaki powinno być traktowane życie przez ludzi, a także jak należy się do niego odnosić.

Bioetyka to swego rodzaju refleksja nad tym, co czyni człowiek jako stworzenie wobec Boga-Stwórcy. Opierając swoje fundamenty na Piśmie Świętym, bioetyka jako normy postępowania wskazuje: podporządkowanie Bogu swoich decyzji, a także pokorę oraz dążenie do celu określonego w Księdze Mądrości: „Bo do nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności” (Mdr 2,23).

U początków powstania bioetyki Kościół nie tyle zajmował się nią samą, co problemem ukazywania możliwości prawa naturalnego. W XIX wieku jako pierwszy podjął problem papież Leon XIII w swojej encyklice *Libertas praestantissimum*, w której ukazał wyższość prawa Bożego i naturalnego nad prawem cywilnym. Jego następcy Jan XXIII, Pius XI oraz Paweł VI, również zajmowali się problemem ważności prawa naturalnego. Jan Paweł II w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* umocnił pozycję tego prawa, która ostatecznie została potwierdzona w 2009 roku przez Międzynarodową Komisję Teologiczną w dokumencie: „*W poszukiwaniu etyki uniwersalnej*”. *Nowe spojrzenie na prawo naturalne*.

Na podstawie prawa naturalnego Kościół katolicki określa swoje stanowisko dotyczące bioetyki. Ocena Magisterium wobec bioetyki na przełomie lat ulega-

ła zmianie, ale najistotniejsze wartości, jakimi są życie ludzkie oraz jego godność, pozostają niezienne. Od zawsze Kościół opowiadał się po stronie życia, bezwzględnie zakazując: zabijania dzieci poczętych, osób chorych, starszych jak również sztuczne zapłodnienie. Donacja organów na początku swojego rozwoju również budziła wiele kontrowersji. Z biegiem lat wraz z rozwojem medycyny i technologii medycznej wiele niepewnych sytuacji dotyczących donacji organów zostało wyjaśnionych, a zdanie Kościoła katolickiego uległo zmianie.

Pierwsze wypowiedzi na temat transplantologii ze strony Kościoła nie były przychylnie. Papież Pius XI w encyklice *Casti connubi* napisał, że człowiek może na tyle rozporządzać swoim ciałem, na ile zostało ono do tego przeznaczone. Zaznaczył, że żaden człowiek nie ma prawa w żaden sposób okaleczać swojego ciała ani ciała bliźniego. Wyjątkiem od tego mogło być jedynie usunięcie organu w celu ratowania życia i zdrowia.

Następca papieża Piusa XI, papież Pius XII w czasie swojego pontyfikatu, który łączył się w czasie z rozwojem transplantologii, musiał odnieść się do tematu bardziej bezpośrednio. Na Kongresie Histopatologii Systemu Nerwowego w 1952 roku powiedział, że człowiek nie jest panem swego ciała, dlatego też nie ma prawa narażać się fizycznie i psychicznie na szkodę, jeżeli celem jest pomoc medycynie. Nikt na ziemi, zdaniem papieża, nie ma prawa ingerować w ciało człowieka i czynić w nim jakichkolwiek ubytków. Zdaniem papieża Piusa XII transplantacje *ex vivo* są niedopuszczalne. Odnośnie przeszczepów *ex mortuo* następca Świętego Piotra miał bardziej przychylnie zdanie, jako że po śmierci człowiek nie ma połączenia cielesno-duchowego, organy z czystym sumieniem można eksplantować. Równocześnie papież zaznaczył, że przed wykonaniem zabiegu należy uzyskać zgodę od osób najbliższych zmarłemu i wykonać donację całkowicie za darmo.

Papież Paweł VI w czasie swojego pontyfikatu spotkał się między innymi z pracownikami medycznymi zajmującymi się transplantologią. Podczas audienencji zachęcał ich do podejmowania dalszych prac i badań mających na celu rozwój tej dziedziny. Paweł VI był papieżem, który zauważył, że w transplantologii istnieje dobro, jakim jest ratowanie życia i zdrowia.

Spośród wszystkich papieży najbardziej przychylny do donacji organów był Ojciec Święty Jan Paweł II. W jego nauczaniu znajduje się bardzo dużo wypowiedzi na temat dawstwa organów. W czasie pontyfikatu Jana Pawła II transplantologia rozwijała się bardzo intensywnie, co spowodowało potrzebę zwrócenia uwagi ze strony Kościoła na tę problematykę. Papież nie widział w transplantacjach samych niegodziwości dotyczących m.in. okaleczania ciała, ale dostrzegł dobro i wielką miłość wobec bliźnich, jaka prowadzi ludzi do dawstwa. Podczas przemówienia do uczestników Kongresu Światowego Towarzystwa Transplantologicznego powiedział, że technika przeszczepów jest wielkim krokiem naprzód w dziejach nauki która ma służyć człowiekowi. Dodał, że wielu jest ludzi, którzy zawdzięczają życie przeszczepowi organów. W coraz większej mierze technika przeszczepów jawi się, jako skuteczna metoda realizacji podstawowego celu wszelkiej medycyny, którym jest służba ludzkiemu życiu.

Tymi słowami Ojciec Święty zachęcał do dawstwa i ukazywał bezpieczeństwo oraz wielkie szanse dla chorych, jakie niesie ze sobą ten szlachetny czyn. Należy jednak pamiętać, że donacja organów, aby była szlachetnym czynem, musi być zgodna z zasadami etyki i moralności.

Porównanie dawstwa do wydarzeń paschalnych, gdzie śmierć zostaje zwyciężona, ma na celu upewnienie chrześcijan, że to, co robią lub zamierzają zrobić, mowa tu o dzieleniu się częścią siebie, to czyn wielce szlachetny. Dylematem

dotyczącym godziwości wykonywania przeszczepów było określenie nowego kryterium śmierci, jakim jest śmierć mózgowa. Jan Paweł II do tej kwestii odniósł się w 2000 roku, kiedy publicznie kryterium to uznał za bezpieczne i pewne.

Zakończenie

Debata na temat transplantologii jest wciąż żywa, choć nie zawsze komentowana przez Stolicę Apostolską. Obecnie Magisterium Kościoła dopuszcza donację organów, jeżeli odbywa się w sposób określony zasadami. Zadaniem bioetyki jest zwracanie uwagi na przestrzeganie tych reguł, a także pilnowanie, aby była zachowana równowaga między wolnością a tym, co dopuszczalne, co oznacza zdolność do bycia odpowiedzialnym w momencie wezwania moralnego.

Bibliografia

- „Biblia Tysiąclecia” – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 2018.
- Chmiel S., „Społeczne i kulturowe bariery martwego dawstwa narządów w opinii koordynatorów transplantacyjnych”. *Rozprawa doktorska*, Białystok 2014, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/2685/1/Chmiel_Sylwia_doktorat.pdf, dostęp online: 20.03.2024.
- Chyrowicz B. (red.), „Transplantacje”. *Spór o dar*, Lublin 2011.
- Chyrowicz B., *Nauczanie Kościoła katolickiego a polska debata bioetyczna*, „Etyka”, 60(2021), nr 1.
- Guzik-Makaruk E.M., „Transplantacja organów, tkanek i komórek w ujęciu prawnym i kryminologicznym”. *Studium prawnoporównawcze*, Białystok 2008.
- Jan Paweł II, „Etyczne aspekty transplantacji narządów”. *List do Papieskiej Akademii Nauk*, Watykan, 1 lutego 2005 r.
- Jan Paweł II, „Najwyższy akt miłości”. *Przemówienie wygłoszone do uczestników I Międzynarodowego Kongresu Towarzystwa Transplantacji Narządów*, Watykan, 20 czerwca 1991 r.
- Jan Paweł II, „Podarować część siebie”. *Przemówienie wygłoszone do uczestników Kongresu Towarzystwa Transplantologicznego*, Watykan, 20 czerwca 1996 r.
- Jan Paweł II, „Poszukiwania naukowe muszą szanować godność każdej ludzkiej istoty”. *Przemówienie wygłoszone do uczestników Kongresu Towarzystwa Transplantologicznego*, Watykan, 29 sierpnia 2000 r.
- Jan Paweł II, „Prymat miłości w powołaniu człowieka”. *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej*, Watykan, 4 listopada 1979 r.
- Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005.
- Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Watykan, 25 marca 1995 r.
- Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej beatyfikacyjnej Ojca Rafała Chylińskiego*, Warszawa, 9 czerwca 1991 r.
- Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej*, Sopot, 5 czerwca 1999 r.
- Jan Paweł II, *Nauczanie moralne Jana Pawła II – Bioetyka*, Radom 2006.
- Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone do rektorów wyższych uczelni w Polsce*, Toruń, 7 czerwca 1999 r.
- Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, Watykan, 2 marca 1979 r.
- Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, Watykan, 6 sierpnia 1993 r.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2020.
- Leon XIII, *Libertas praestantissimum*, Watykan, 20 czerwca 1888 r.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, „W poszukiwaniu etyki uniwersalnej”. *Nowe spojrzenie na prawo naturalne*, Watykan 2009.
- Monge M.A. (red.), „Etyka w medycynie”. *Ujęcie interdyscyplinarne*, Warszawa, 2012.
- Muszał A. (red.), *Encyklopedia bioetyki*, Radom 2009.
- Nowacka M., *Etyka a transplantacje*, Warszawa 2003.
- Nowacka M., *Transplantacje (przegląd zagadnień)*, <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/032d1cdb-ad4c-4dfc-be69-5e9fb5f4aaf1/content>, dostęp online: 20.03.2024.

- Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, *Nowa Karta Pracowników Służby Zdrowia*, Katowice 2017.
- Perkowska M.M., „*Postawy studentów białostockich uczelni wobec transplantacji*”. *Stan, uwarunkowania, implikacje pedagogiczne*, Białystok 2018.
- Perz A., *Transplantacje medyczne wyrazem miłości człowieka do człowieka*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 6(2007).
- Pius XI, *Casti connubi*, Watykan, 31 grudnia 1930 r.
- Pius XII, *Przemówienie wygłoszone do delegatów Włoskiego Stowarzyszenia Dawców Rogówek i Włoskiej Unii Niewidomych*, Watykan, 14 maja 1956 r.
- Sielecka E., *Edukacja ponad granicami – transplantologia*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, 18(2015), nr 4(72).
- Stec T., „*Donacja organów a logika daru*”. *Chrześcijańskie spojrzenie na problem transplantacji*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 35(2016), nr 2.
- Ustawa o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów z dnia 1 lipca 2005 r.* (Dz.U. 2005 Nr 169 poz. 1411).
- Warzeszak St., *Biblijne podstawy bioetyki*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 24(2011), nr 2.
- Wasak A., *Transplantacje – dar życia*, Radom 2007.
- Woderska N., *Rola rodziny w podejmowaniu decyzji o dawstwie narządów do transplantacji*, „Pielęgniarstwo polskie”, 47(2013), nr 1.
- Woderska N., *Wiedza i opinie młodzieży dotyczące dawstwa narządów do transplantacji*, Poznań 2018.
- Wojtkun J., *Rodzina w służbie życia i miłości*, Radom 2020.
- Wróbel J., *Dawstwo organów a obowiązek poszanowania integralności ciała ludzkiego*, „Roczniki Teologiczne”, XLV(1998), nr 3.

Transplantacje narządów wyrazem heroicznej miłości bliźniego w nauczaniu św. Jana Pawła II

Streszczenie

Transplantacje, inaczej zwane przeszczepami, są ratunkiem dla wielu chorych. Rozwój transplantologii umożliwia leczenie osób, które nie miałyby zbyt wielu szans na przeżycie lub byłoby ono dla nich bolesną i ograniczoną egzystencją. Jednakże nie zawsze wszystko, co możliwe dla nauki jest moralnie godziwe. Debata na temat transplantologii jest wciąż żywa, choć nie zawsze komentowana przez Stolicę Apostolską. Obecnie Magisterium Kościoła dopuszcza donację organów, jeżeli odbywa się w sposób określony zasadami. Zadaniem bioetyki jest zwracanie uwagi na przestrzeganie tych reguł, a także pilnowanie, aby była zachowana równowaga między wolnością a tym, co dopuszczalne, co oznacza zdolność do bycia odpowiedzialnym w momencie wezwania moralnego.

Słowa klucze: transplantologia, dawstwo organów, bioetyka, Jan Paweł II

Mgr Halina Gołąbek – absolwentka Wydziału Teologii Akademii Katolickiej w Warszawie.